

KONKURS POŚWIĘCONY DZIEŁOM HENRYKA SIENKIEWICZA

WKRÓTCE WAKACJE!

Dnia 31 maja 2017 r. w Gimnazjum Publicznym im. Arkadego Fiedlera w Dębnie odbył się konkurs, w którym uczniowie czytali dzieła Henryka Sienkiewicza, patrona roku 2016.

Konkurs rozpoczął się o godzinie 13:30 na lekcji siódmej. Oprócz uczestników w bibliotece znajdowała się również widownia i jury, w którym zasiadały pani R. Kunisz i pani M. Paliwoda. Przeczytane zostały najpopularniejsze utwory noblisty takie jak: „Quo vadis”, „Ogniem i mieczem”, „W pustyni i puszcy”. W kategorii zmagano się siedmiu uczestników z klas 2 i 3, w tym również ja. Każdy uczeń starał się jak tylko mógł. Nikogo nie opanował stres i trwający około pięciu minut fragment przeczytali wszyscy. Sama muszę przyznać, że konkurencja była naprawdę dobra. Gdy każdy już przeczytał wybraną część książki, jury udało się na naradę.

Nie trwało to zbyt długo, lecz dało się odczuć napięcie. Wyniki były następujące: 3 miejsce zajęła Oliwia Faron z klasy 2d, 2 miejsce Natalia Zawadzka z klasy 3a, a pierwsze miejsce przyznano Dominice Maślanej, również z klasy 2d. Jurorki zwracały uwagę przede wszystkim na płynność czytania, kontakt wzrokowy z publicznością, modulację głosem, dykcję, skupienie się na czytanych fragmencie. Osoby, które zajęły któreś z miejsc, oprócz dyplomu, otrzymały książkę. Spotkanie trwało 45 minut. Uczestnicy otrzymali dyplom i słodki upominek w postaci lizaka. Konkurs prowadziła uczennica gimnazjum, Klaudia Szczepaniak. Tło dla czytających stanowiła gazetka stworzona przez uczennice klasy drugiej. Poznaliśmy wiele informacji na temat Henryka Sienkiewicza, na koniec została wykonana pamiątkowa fotografia...str.2

Już wkrótce wyczekiwane z utęsknieniem wakacje!

Nasza redakcja życzy wszystkim słonecznych, radosnych, niezwykłych wakacji. Niech czas ten będzie nie tylko okazją do wypoczynku, ale także szansą poznania nowych ludzi i nawiązania interesujących znajomości. A w wakacyjnych szaleństwach nie zapomnijcie o bezpieczeństwie. Wszystkiego dobrego!

FESTIWAL PROJEKTÓW 2017

Tegoroczny Festiwal Projektów Edukacyjnych odbył się w piątek 9 czerwca 2017 r. w hali gimnazjum. Swoje projekty zaprezentowali uczniowie klas pierwszych, drugich i trzecich. Wystąpieniom gimnazjalistów przyglądali się uczniowie klas pierwszych oraz ich opiekunowie. Wielu uczniów realizowało w bieżącym roku szkolnym projekty edukacyjne i podczas festiwalu prezentowali efekty swojej pracy. Głównymi celami takich projektów są: samodzielne zdobywanie nowej wiedzy, doskonalenie umiejętności pracy w zespole, sumienność w wywiązywaniu się z przydzielonych zadań. Stanowią one możliwość prezentacji swoich pasji, nierzadko wykraczających poza szkolne przedmioty. Praca nad projektem to dobra okazja nawiązania nowych znajomości i poznania się nawzajem. Jako pierwsze wystąpiły osoby zaangażowane w wolontariat na rzecz schroniska dla zwierząt. Uczniowie naszej szkoły już po raz kolejny podjęli się szlachetnej akcji pomocy bezdomnym zwierzętom ze schroniska. Co roku nagłaśniają oni w szkole problem bezdomnych zwierząt oraz organizują wśród uczniów zbiórkę starych koców, ręczników i karmy dla psów.

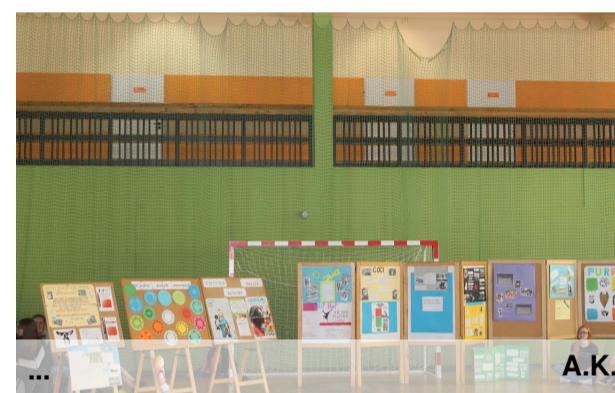


Dalej został zaprezentowany szkolny projekt edukacyjny realizowany przez uczniów zainteresowanych aktywną turystyką rowerową. Pierwszym modulem projektu był rajd rowerowy. Skierowany jest on do uczniów naszego gimnazjum, którzy parają się kolarstwem i lubią aktywność fizyczną. Podstawowym celem projektu jest promocja codziennej jazdy rowerem wraz z praktyczną podpowiedzią o bezpiecznym przemieszczaniu się nim...str. 2

FESTIWAL PROJEKTÓW 2017

Istota projektu polega na ukazaniu odbiorcy szerszego kontekstu powszechnego wykorzystywania roweru. W obecnym roku szkolnym wielu uczniów podjęło się wykonania projektu „Z książką w teczce”. Główne założenia projektu mówią, iż uczniowie zbadają gusta czytelników, spopularyzują spędzanie wolnego czasu na czytaniu książek, podzielą się swoimi doświadczeniami czytelnickimi, wyrażą własne opinie o książkach i podejmą dyskusję na ich temat, zredagują recenzje książek. Uczniowie zastanowią się, dlaczego czytanie książek nie jest modne. Uczestnicy projektu wykonali ciąg wszelakich zadań. Jedno z nich polegało na zapytaniu czytelników w różnym wieku o ich ulubione książki z dzieciństwa. Inne dotyczyło autoprezentacji, w tym przypadku połączenia portretu ucznia z grafiką prezentującą okładkę ulubionej książki.

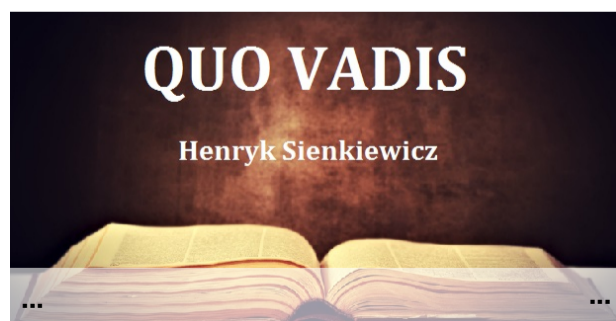
Poprzez działania w zakresie projektu czytelniczego poznajemy oraz uczymy się nowych form prezentacji określonych zadań. Mogą być to puzzle, gry czy chmury wyrazowe zachęcające do czytania książek. Kolejny projekt przedstawiły uczennice klas trzecich. Stworzenie go wymaga umiejętności manualnych, cierpliwości, a także ostrożności i uwagi. Mianowicie mowa tu o hafcie matematycznym. Zobrazowały one efekty swoich prac oraz poinstruowały uczniów o tym jak w prosty sposób stworzyć obrazek lub okolicznościową kartkę z wykorzystaniem igły i mulin. Festiwal Projektów to kolejna okazja, aby zachęcić uczniów do wzięcia udziału w światowym projekcie UNICEF „Wszystkie kolory świata”. Po raz kolejny uczniowie naszego gimnazjum postanowili przygotować szmaciane laleczki, a tym samym wspomóc działania UNICEF na rzecz dzieci w Czadzie...str.3



KONKURS POŚWIĘCONY DZIEŁOM HENRYKA SIENKIEWICZA

Konkurs odbył się na podsumowanie roku Henryka Sienkiewicza. Uczniowie mogli wykazać się swoimi zdolnościami recytatorskimi, znajomością utworów poety. Uczestnicy natknąć się mogli na wiele trudności, takich jak staropolszczyzna używana przez autora. Na szczęście nawet to nie zniechęciło uczniów. Wydarzenie tamtego dnia pokazało nam, jak wielkim pisarzem był Henryk Sienkiewicz. Mogliśmy bliżej poznać jego historie, jego utwory. Było to najlepsze zakończenie roku pod patronatem tego Polaka

Julia Muta



W JAKI SPOSÓB NASZA SZKOŁA PROMUJE ARKADEGO FIEDLERA ?

Globus oznacza jego podróże, które odbywał do najmniejszych zakątków świata, a książka z piórem jego zamiłowanie oraz dobrą rękę do pisania. Całość wypełniają słowa „Świat mnie wabił”, które powiedział przed wyprawą do Afryki. Arkady Fiedler, pochodził z Poznania, był podróżnikiem, przyrodnikiem i wybitnym pisarzem. Napisał ogrom książek o swoich wyprawach, zdarzeniach w czasie II wojny światowej, miejscach i ludziach, których poznał. Jego książki do dziś cieszą się sławą. Nasza szkoła promuje Arkadego Fiedlera i jego działania na kilka sposobów. Przede wszystkim jest patronem naszego gimnazjum, o czym świadczy tablica umieszczona przed szkołą. Nasza szkoła jest jedną z wielu, która nosi jego imię. By uczcić jego podróże oraz zamiłowanie do pisania, na logo szkoły znajduje się globus oraz książka z piórem.. To samo logo znajduje się na sztandarze szkoły. By uczcić jego twórczość na piętrze, jak i na drugim, znajdują się antyramy upamiętniające jego działania.

Na pierwszym piętrze, po prawej stronie, znajduje się ogromny portret z napisem „Gimnazjum Publiczne im. Arkadego Fiedler w Dębnie” oraz rok i miejsce urodzin i śmierci Fiedlera. Po lewej stronie wisi ogromna mapa, a nad nią słowa: „Świat mnie wabił”. Na niej pozaznaczane są daty napisania książki i w którym miejscu ją napisał oraz jego podróże. Obok wyeksponowany jest dorobek literacki patrona. W bibliotece zaś znajdziemy wszystkie książki, które napisał Fiedler. Jedna jest lekturą klas II gimnazjum. To „Dywizjon 303”. Praktycznie co rok nasza szkoła organizuje wycieczki do Puszczykowa. Znajduje się tam muzeum, a zarazem dom Arkadego Fiedlera. Można zwiedzić również ogród, w którym znajdują się przedmioty nawiązujące do jego książek. Sądzę, że nasza szkoła dość aktywnie promuje Arkadego Fiedlera i jego twórczość.

Izabela Cisek, Alicja Mesjasz, Piotr Dziuba, Szymon Salej.

FESTIWAL PROJEKTÓW 2017

Prezentacja projektów przebiegła bezproblemowo i sprawnie. Widownia, czyli uczniowie klas pierwszych była zaintrygowana wystąpieniami uczniów oraz przygotowanymi przez nich prezentacjami multimedialnymi. Festiwal Projektów jest świetną okazją, aby zaczerpnąć inspiracji. Ważnym jest, żeby rezultaty pracy były prezentowane publicznie na forum szkoły lub klasy. Umożliwia to uczniom zdobycie niezbędnych informacji jeszcze przed rozpoczęciem pracy nad własnymi projektami. Udział ucznia w realizacji projektu jest brany pod uwagę przy ustalaniu oceny zachowania. Co ważniejsze jednak, metoda projektu odkrywa i rozwija nasze zdolności oraz uczy współdziałania w dążeniu do zamierzonego celu.

Weronika Wolska

WIZERUNEK SZKOŁY

Kreowanie wizerunku szkoły zawsze zaczyna się od budowania kompetencji osób w niej pracujących. Powinny one być kompetentne i profesjonalne. Największy wpływ na ten wizerunek mają nauczyciele, którzy uczą nas oraz tłumaczą różne rzeczy.

Wizerunek szkoły to zbiór przekonań na temat szkoły wśród osób z jej otoczenia.

Gimnazjum Publiczne im. Arkadego Fiedlera w Dębnie szczeni się wzorowym wizerunkiem.

Barwne i przestronne korytarze stanowią ważny atut. Na ścianach znajdują się różnorodne malowidła. Szkoła wyposażona jest w bibliotekę i czytelnice, które są ogólnodostępne dla uczniów. Odbywają się w nich rozmaite konkursy, a także miejsca te stanowią poczekalnię międzylekcyjną. Zarówno świetlica, jak i czytelnia umożliwiają dostęp do szkolnych komputerów oraz stwarzają odpowiednią atmosferę do nauki.

W takich przerw uczniowie mogą przebywać w szkolnej stołówce, gdzie spożywają posiłki oraz spędzają czas z rówieśnikami. Nieodłącznym elementem korytarzy są szkolne galerie. W ich skład wchodzi prace plastyczne przygotowane przez uczniów naszego gimnazjum oraz różne mapy, zdjęcia, a także tematyczne wystawy.

Ważnym pomieszczeniem jest sekretariat, który pośredniczy pomiędzy interesantami a władzami. Gimnazjum posiada halę widowiskowo – sportową, w której odbywają się wszystkie uroczystości szkolne. Na drzwiach sal lekcyjnych widnieją ciekawe fiszki, przydatne wskazówki, ważne informacje.

Głównym celem promocji naszej szkoły jest przede wszystkim zyskanie zaufania, sympatii, wiarygodności i przychylności środowiska.

Weronika Wolska

MOJE NAJLEPSZE WSPOMNIENIE Z DZIECIŃSTWA

Dziesięć lat temu, pod koniec lata, tato kupił mi mój pierwszy rower na dwóch kółkach.

Kiedy miałam pięć lat, tato kupił mi mój pierwszy dwukołowy rower. Był taki, jak sobie wymarzyłam, czyli srebrno-zielony. W tym wieku uwielbiałam kolor zielony.

Z tyłu, zamiast zwykłego, metalowego bagażnika, znajdowała się mała skrytka w kształcie koła. Mogłam w niej trzymać swoje lalki, picie... cokolwiek chciałam.

Był tylko jeden problem, nie potrafiłam jeździć na rowerze z dwoma kółkami. Dotychczas poruszałam się czterokołowym, różowym rowerkiem.

Kiedy tato przyprowadził mój nowy pojazd, byłam wniebowzięta! Pragnęłam, aby nauczył mnie na nim jeździć. Tato oczywiście zgodził się. Szybko pobiegłam spod garażu do domu, aby założyć dres, kask i ochraniacze. Byłam tak podekscytowana tym, iż czeka mnie nauka jazdy na rowerze, że nawet nie stawiałam sprzeciwu, aby mama założyła mi chustkę pod szyję, której nie lubiłam nosić. Gdy wróciłam pod garaż, tato czekał na mnie z moim pięknym, nowym rowerkiem.

Na początku trenowałam wchodzenie i siadanie na nim. Po kilku próbach udało się. Następnie to, co najtrudniejsze – ruszanie. Moje pierwsze starty kończyły się upadkiem. Ale w tamtej chwili nie było czasu na poddanie się. Po kilkunastu próbach udało się. Tato cały czas biegł za mną, trzymając rękę na mojej zielonej skrytce, żebym czuła się pewniej, bezpieczniej.

Pierwszy dystans pokonany na rowerze z dwoma kołami nie był długi. Kiedy czułam rękę taty na rowerze, jechałam bezproblemowo. Jednak, gdy ją zabrał, wywracałam się. Było tak za każdym razem.

Tato zaproponował, że on będzie jechał obok mnie i zobaczy wtedy, czy dam radę pojechać bez jego ręki na skrzynce. To był genialny pomysł. Czując obecność taty, który jechał tuż obok mnie, stałam się pewniejsza i udało się! Pojechałam sama!

Do tej pory pamiętam, jak bardzo wszyscy byli ze mnie dumni. To moje najlepsze wspomnienie z dzieciństwa.

Karolina Rejniak

GÓRY SOWIE. CO MNIE W NICH URZEKŁO.

W czasie jednych z wakacji byłem w podziemnym mieście. Osówka to góra w południowo-zachodniej Polsce w Górach Sowich, cała porośnięta lasem. Góra jak wiele innych, ale to co zobaczyłem w jej wnętrzu, mnie zaszokowało. Zobaczyłem imponujące hale, korytarze, wielkie wyrobiska, wartownię z okienkami strzelniczymi, chodniki, urządzenia i broń. Całe wnętrze to część kompleksu Riese, realizowanego przez hitlerowców. Podziemne miasto Osówka to jedna z najbardziej tajemniczych atrakcji Dolnego Śląska. Do dziś nie wiadomo, do czego miało służyć. Sztolnie i komory drażono za pomocą materiałów wybuchowych, umieszczanych w otworach skalnych, urobek wywożono na powierzchnię kolejkami wąskotorowymi, a komory wzmacniano obudowami żelbetonowymi. Do zwiedzania udostępniono 1800 m korytarzy, które tworzą podziemny labirynt. Było to przedsięwzięcie realizowane na ogromną skalę i w wielkiej tajemnicy. Wszystkie roboty wykonywane były przez więźniów z obozu Gross Rosen. Więźniowie byli często wymieniani ponieważ wycieńczeni ciężką pracą przeżywali najwyżej dwa tygodnie...str.4

GÓRY SOWIE. CO MNIE W NICH URZEKŁO.

Gdyby ten projekt został dokończony, podziemne miasto mogło pomieścić do 20 tysięcy ludzi. Zwiedzanie tego kompleksu wywołało u mnie mieszane uczucia. Z jednej strony byłem zachwycony i zdumiony, że takie przedsięwzięcie mogło być wykonane przez człowieka w skałach, ale to po chwili przerodziło się w smutek. Zrozumiałem, że kosztem tysięcy ludzkich istnień, pracujących w nieludzkich warunkach, realizowano szaleńczy plan Hitlera, ogarniętego żądzą władzy w celu dominacji nad światem. Nie potrafię jednak zrozumieć niemieckich żołnierzy, pilnujących więźniów w końcowym okresie wojny. Przecież wiedzieli, że zbliża się koniec wojny, a mimo to do końca ślepo wykonywali swoje zadanie. Na przykładzie Osówki zrozumiałem, że jeden człowiek może zmienić losy świata.

Michał Jaworski

DLACZEGO PIES JEST PRZYJACIELEM CZŁOWIEKA?

Według mnie pies najważniejszym przyjacielem człowieka, ponieważ możesz mu bezgranicznie zaufać, czego często nie możesz oczekiwać od drugiej osoby. Pies zawsze będzie Cię bezinteresownie kochać, bez względu na to, co się stanie i nigdy Cię nie odrzuci. Dla niektórych ludzi pies to po prostu zabawka na pięć minut. Niekiedy staje się prezentem dla dzieci, bo im się spodoba, a znudzi się im po paru dniach czy tygodniach. Niektórzy zostawiają go w lesie lub wrzucają do wody – wszystko po to, by się go pozbyć. Oczywiście, są osoby, które są przeciwko takiemu działaniu. Czy nie lepiej by było oddać go do schroniska dla zwierząt? Na pewno by znalazł prawdziwie kochających właścicieli. Wracając do pytania, pies to też istota, dlatego kocha jak my, czy odczuwa podobnie ból. To piękne stworzenie, które bardzo mocno i szybko przywiązuje się do człowieka.

Mogę powiedzieć z własnego doświadczenia, bo mam jednego psa, którego bardzo, ale to bardzo mocno kocham, tak jak i on mnie. Gdy mam gorsze dni, próbuje mnie rozweselić. Kiedy coś mi nie wychodzi, podtrzymuje mnie na duchu, bym się nie poddała. Nawet na najlepszym przyjacielu na pewno się zawiodł, ale na psie NIGDY. On zawsze będzie z tobą i zawsze będzie cię kochać, zawsze uszanuje twoją wolę, zawsze będzie chciał z tobą spędzać czas, przy tobie zasypiać i się budzić, bo chce być z tobą NA ZAWSZE, bo wie, że to właśnie jego właściciel jest najlepszy i najwspanialszy. Oczywiście, jego charakter zależy w pewnym stopniu od nas, ponieważ to, jak go traktujemy i jak o niego dbamy, wpływa na jego osobowość.

Angelika Karaluś

CZYTAJ! OGLĄDAJ! POLECAJ!

Film „Zanim się pojawiłeś” to dramat nakręcony w 2015r. przez angielskiego reżysera Thea Sherrlock'a. Akcja rozgrywa się w niewielkim angielskim miasteczku. Głównymi bohaterami są Lou Clark oraz Will Traynor. Lou to 26-latką niewiedząca co zrobić ze swoim życiem. Ekscentryczna dziewczyna próbuje sił w wielu dziedzinach, by pomóc swej rodzinie wiązać koniec z końcem. Zostaje opiekunką Willa Traynora, młodego bankiera, którego losy całkowicie zmieniły się na skutek tragicznego zdarzenia sprzed dwóch lat. Z powodu wypadku został sparaliżowany i porusza się na wózku inwalidzkim. Niegdyś pełen energii, dziś cyniczny do szpiku kości, Will wyzbył się już na wszelkiej nadziei na szczęście. Dziewczyna postanowiła pokazać mu, że jest inna droga. Reżyser do swojej produkcji zaangażował wielu dobrych aktorów. Główne role zagrali m.in. Emilia Clarke jako Lou Clark oraz Sam Claflin jako Will Traynor. Pozostali aktorzy to: Janet McTeer jako Camilla Traynor, Charles Dance (Stephen Traynor), Brendan Coyle (Bernard Clark), Stephen Peacocke (Nathan), Janne Colaman (Katrina, „Treena”) i Matthew Lewis (Patrick).

Moim zdaniem, większość obsady aktorskiej została trafnie dobrana i oddawała charakter postaci. Film budzi wiele refleksji i przemyśleń. Ukazano w nim, jaką ogromną siłę ma miłość w wielu wymiarach. Mądrość Lou pokazała, że nie liczy się wygląd, tylko charakter. Produkcja została zrealizowana na podstawie powieści. Reżyserowi i całej ekipie udało się pokazać prawdziwe realia. Uważam, że ten film jest godny polecenia, a dwie godziny spędzone przed ekranem z pewnością nie mogą się dłużyć.

Julia Krawczuk



REDAKCJA GIMNAZJAKA

Adres: Gimnazjum Publiczne im. A. Fiedlera

www.gpdebno.com

e.mail: gimnazjak@op.pl

Redaktor naczelny: Wioletta Rafałowicz

Redaktorzy numeru: Julia Muta, Izabella Cisek, Alicja Mesjasz, Piotr Dziuba, Szymon Salej, Weronika Wolska, Karolina Rejniak, Michał Jaworski, Angelika Karaluś, Julia Krawczuk

Zdjęcia: Angelika Karaluś

Skład: Anna Węgiel